



Obóz Polskich Sił Powietrznych; od lewej: Chris Moore, Jacob Duda, Chris Petronis, and Richard Holiday.



Załoga Lancastera; stoją od lewej: Jacob Duda, Chris Moore, Chris Petronis, Richard Holiday.



Załoga Lancastera przed lotem bojowym; od lewej: Chris Petronis, Chris Moore i Jacob Duda.

## Sekcja Polskich Sił Powietrznych Polsko-Amerykańskiego Stowarzyszenia Żywej Historii

Michael J. Dobrzelecki

Jestem pewien, że czytelnicy Mini Repliki dobrze rozpoznają statystów noszących Polskie mundury w różnych wydarzeniach i uroczystościach okolicznościowych w Polsce, ale takie hobby jest równie żywe i obecne w USA. Odtwarzającymi są członkowie sekcji Polskich Sił Powietrznych z Polish American Living History Association (PALHA), sfotografowani podczas "World War II Weekend" zorganizowanego na lotnisku w Reading w Pensylwanii, pozuający przy Lancasterze Mk. 10, bazującym w kanadyjskim Hamilton w Ontario, który był jednym z goszczonych samolotów, które przyleciały na pokazy tego weekendu (2-4 czerwca 2006).

Mimo że PALHA zostało formalnie zarejestrowane jako nie dochodowa organizacja w 2002 roku, to jej korzenie sięgają lat dziewięćdziesiątych ub. wieku, kiedy to było wiele luźno zorganizowanych grup Amerykanów polskiego pochodzenia, zafascynowanych historią Polski, którzy nosili polskie mundury na różnych pokazach lotniczych i wystawach historycznych pojazdów wojskowych. Zaczynali od prezentowania 1. Polskiej Brygady Spadochronowej a później występowali jako członkowie oddziałów reprezentujących inne polskie jednostki, takie jak 1. Dywizja Pancerna, 2. Korpus Polski oraz pokazywali się w swoich nowych scenach przedstawianych wg fotografii z archiwów lotniczych. Z biegiem czasu, wielu zainteresowanych (w większości polskiego pochodzenia lub urodzonych w Polsce oraz kilku innych, których zafascynowała historia Polski), zostało wciągniętych w to hobby, tak że grupa powiększyła się i dzisiaj liczy ok. 25 członków.

Sekcja Polskich Sił Powietrznych stowarzyszenia PALHA wystartowała oficjalnie w styczniu 2006 roku. Jej przedstawiciele stanowili wcześniej przez kilka lat trzon nieoficjalnej PALHA. Założyciel grupy rekonstrukcyjnej PSP - Chris Moore, rozpoczął kolekcjonować przedmioty związane z PSP i RAF ponad 20 lat temu. Chris zaczął przedstawiać PSP w końcu lat 90. Dołączył do niego Jacob Duda, który zaczął kolekcjonować rzeczy związane z PSP i RAF około 8 lat temu, i brał udział w pokazach PSP, poczynając od roku 2000. Obaj odczuli, że PSP nie mogą być zapomniane i społeczeństwo powinno wiedzieć o wielkich dokonaniach i bohaterskich czynach tych odważnych ludzi podczas II Wojny Światowej.

W pewnym sensie, ich decyzja co do utworzenia grupy rekonstrukcyjnej PSP była przypomnieniem formowania Dywizjonu Kościuszkowskiego w 1919 roku przez M. Coopera i C. Faunleroya. Oni wybrali Dywizjon 305 jako swoją główną jednostkę, ale jako rekonstruktorzy są zdolni do przedstawienia każdego polskiego dywizjonu PSP w Anglii, w każdym z okresów (np. Bitwy o W. Brytanię, środkowego, czy końcowego okresu wojny). Na pokazach w Reading żalowali jedynie, że nie mają odznak Dywizjonu 300 "Mazowieckiego", które byłyby bardziej odpowiednie do pozowania z Lancasterem.

Dotychczas łącznie było czterech członków chętnych do prezentowania PSP przez cały czas na pokazach w pełnym ekwipunku (Chris Moore, Jacob Duda, Chris Petronis i Richard Holiday), i kilku innych z PALHA, którzy dobrze wypadają w niebieskich mundurach PSP i RAF. Czterech spośród uczestników zdecydowało się prezentować barwy PSP, z tego tytułu, że mają własne doświadczenia z prawdziwej służby wojskowej w przeszłości. Chris Moore służył w US Coast Guard, Jacob Duda służył w US Marine Corps a Chris Petronis i Richard Holiday obaj służyli w US Navy.

To ich hobby jest prawdziwą pasją, a każdy z nich poświęca niezliczone godziny i swoje środki finansowe na poszukiwania, mundury, wyposażenie, pojazdy itd., itd., aby "prawidłowo wyglądać". Nagrodą dla nich jest poznanie wielu przyjaciół, których spotykają na pokazach, kiedy celebrytują nasze polskie dziedzictwo, a przede wszystkim "zachowanie żywej pamięci o poświęceniu i dokonaniach wkładzie przez Polskę i jej Siły Zbrojne w II Wojnie Światowej."

Uczestniczyli w różnych wydarzeniach w tym roku, takich jak "World War II Weekend" w Reading w Pensylwanii, który jest jednym z pokazów, którego nigdy nie przegapiam. Na "air show" w Reading są nie tylko samoloty z II Wojny Światowej, ale także historyczne pojazdy wojskowe, sprzęt grup rekonstrukcyjnych, imitacje walk, i co najważniejsze wykłady prawdziwych bohaterów II Wojny Światowej, jak David "Tex" Hill (American Volunteer Group, aka, "The Flying Tigers"), George Tibbets (B-29 pilot "Enola Gay"), Don Lopez (75th Fighter Squadron - latał z Urbanowiczem w Chinach), Dick Hewitt (pilot USAAF na P-47 i P-51) i członkowie 101st Airborne.

Innymi miejscami występu rekonstruktorów była farma prezydenta Eisenhowera w Gettysburgu w Pensylwanii i parada podczas Dnia Pułaskiego w Nowym Jorku, just to name a few. Mieli także zaszczyt być członkami Warty Honorowej podczas odsłaniania pomnika „Katyń War Memorial” w Baltimore w stanie Maryland w roku 2000. Michael J. Dobrzelecki

Wielkie podziękowania jestem winien członkowi PALHA, Jake Duda, który pomagał w przygotowaniu tego artykułu.

Pozostałe informacje na stronie 32.